

Plan Modernizacji Technicznej na lata 2021-2035 z uwzględnieniem 2020 roku

- Nowy plan przewiduje wydatki na modernizację na miarę oczekiwań żołnierzy Wojska Polskiego. To aż 524 miliardy złotych, czyli około 133 miliardy dolarów na nowe uzbrojenie i wyposażenie dla tych, którzy strzegą naszego bezpieczeństwa. Żaden rząd w historii wolnej Polski nie był w stanie zapewnić tak dużych pieniędzy na modernizację Sił Zbrojnych – powiedział Mariusz Błaszczak, minister obrony narodowej w Wesolej.

10 października br. szef MON zatwierdził jeden z najważniejszych dokumentów w Wojsku Polskim - Plan Modernizacji Technicznej na lata 2021-2035 z uwzględnieniem 2020 roku. Jak zaznaczył minister, aby proces modernizacji był sprawniejszy, skuteczniejszy i przede wszystkim wydajny podjął decyzję o wydłużeniu okresu planistycznego z 10 do 15 lat. - Kontrakty zbrojeniowe to skomplikowane i kosztowne zamówienia, które wymagają ciężkiej pracy. Wydłużenie okresu planowania otworzyło drogę do stworzenia podstaw prawnych do zawierania wieloletnich umów – mówił minister.

W swoim wystąpieniu szef MON zaznaczył, że choć żołnierze Wojska Polskiego są świetnie wyszkoleni i mają niezbędne doświadczenie bojowe, to bez nowoczesnego i sprawdzonego sprzętu nie będą w stanie realizować właściwie postawionych im zadań.

- Przez ostatnie cztery lata w sprawie modernizacji udało się zrobić bardzo dużo. Kupiliśmy między innymi system Patriot, wyrzutnie Himars, śmigłowce z zakładów w Mielcu oraz Świdniku i całą gamę nowoczesnego sprzętu z polskiego przemysłu zbrojeniowego. To fakt, że stan Sił Zbrojnych, który odziedziczyliśmy po naszych poprzednikach zaskoczyłby każdego. Poziom opóźnień, niekompetencji, bezradności i braku zainteresowania przez lata „nierządów” PO-PSL, doprowadził do tego, że skomplikowany proces modernizacji, który musieliśmy przeprowadzić był jeszcze trudniejszy. Mimo to dajemy radę – mówił minister.

Szef MON mówiąc o programach modernizacyjnych wskazał, że kluczowym programem, który już realizuje Wojsko Polskie i który ma fundamentalne znaczenie dla obronności Polski, jest „Harpia”. Program dotyczy pozyskania 32 najnowocześniejszych samolotów piątej generacji F-35. - Rozpoczęliśmy już proces negocjacji z rządem USA, po tym jak Kongres wyraził zgodę na zakup. Finalizacja tego największego kontraktu w historii Polski to kwestia czasu – mówił szef MON.

Nowym programem uzupełniającym program „Harpia” i wzmacniającym zdolności uderzeniowe nowych myśliwców jest program „Harpi Szpon”. - Polska będzie zabiegać o uczestnictwo w programie „loyal wingman”, dotyczącym opracowania i rozwoju samolotu bezzałogowego w technologii stealth czyli niewykrywalnego przez radary. Taki dron, będzie uczył się zachowania pilota samolotu już na etapie szkolenia. Celem tego szkolenia będzie wspólne wykonywanie zadań rozpoznawczych czy bojowych. Pod kontrolą pilota, dron będzie mógł wykonać uderzenie na dobrze chronione obiekty przeciwnika, na przykład w głębi jego ugrupowania, nie wystawiając pilota na zagrożenie. Użycie tych systemów, będących połączeniem powietrznych platform załogowych i bezzałogowych, zwiększy także możliwość rażenia poprzez przenoszenie różnorodnych typów kierowanych pocisków rakietowych czy bomb – poinformował szef MON.

W Planie Modernizacji Technicznej zaplanowane zostały także środki na zakup dodatkowych samolotów F-16 dla Wojska Polskiego.

- Współczesne pole walki opiera się przede wszystkim na informacji. Dlatego przygotowaliśmy program kompleksowego rozwoju zdolności do wielopoziomowego i zintegrowanego rozpoznania satelitarnego i obrazowego. W ramach nowego programu „Obserwator” Siły Zbrojne pozyskają satelity, mikrosatelity, samoloty rozpoznawcze oraz całą gamę dronów, których efekty pracy będą gromadzone i analizowane w ośrodku rozpoznania obrazowego i wykorzystywane przez żołnierzy podczas działań – mówił szef MON.

Jak zaznaczył minister w dalszym ciągu będzie rozwijany program „Wisła” czyli program dotyczący dostarczenia przeciwlotniczych i przeciwrakietowych zestawów rakietowych średniego zasięgu.

Drugim obok „Wisły” elementem wielowarstwowego systemu obrony powietrznej kraju będzie program „Narew”.

Plan Modernizacji Technicznej zakłada także zakup śmigłowców. - Po pozyskaniu wiroplątów dla Wojsk Specjalnych i Marynarki Wojennej, zrealizujemy program „Kruk”. Dzięki niemu pozyskamy nowoczesne śmigłowce uderzeniowe dla wojsk lądowych. Będziemy także kontynuować program „Homar” dotyczący zakupu wyrzutni rakietowych zdolnych razić cele oddalone do 300 kilometrów – poinformował minister Mariusz Błaszczak.

W najnowszym Planie Modernizacji Technicznej znalazł się m.in. program „Miecznik” oraz „Orka”, dla którego planowane jest rozwiązanie pomostowe, które pozwoli na pozyskanie dwóch okrętów podwodnych w najbliższym czasie i zapewni ciągłość szkolenia podwodniaków. Wojsko Polskie pozyska także 6 lekkich okrętów rakietowych w polskich stoczniach, w ramach programu „Murena”.

Zgodnie z założeniami nowego Planu Modernizacji Technicznej będą kontynuowane zakupy armatohaubic Krab, moździerzy samobieżnych Rak oraz KTO Rosomak. - Zwiększymy zdolności przeciwpancerne, realizując program „Pustelnik”, który przewiduje zakup nowoczesnych, lekkich wyrzutni przeciwpancernych pocisków kierowanych – poinformował minister.

- Nadchodzi koniec ery postsowieckich i wysłużonych wozów piechoty BWP-1. „Borsuk” doprowadzi do ich zastąpienia nowoczesną konstrukcją opracowaną i produkowaną w Polsce. Niedawno mieliśmy okazję zapoznać się z postępem prac nad „Borsukiem” podczas kieleckich targów. Zgodnie z tym co zapowiadałem już wcześniej, pozyskamy także czołgi nowej generacji w ramach programu „Wilk” – dodał szef MON.

Nowy plan uwzględni program „Balsa”, dzięki któremu Wojsko Polskie pozyska kolejne, nowoczesne inżynieryjne roboty wspomagające pracę saperów. Zapewnią one wykrywanie, usuwanie i neutralizację niewybuchów oraz zdalnych urządzeń wybuchowych. Roboty są opracowane w całości przez polskich inżynierów i wyprodukowane w naszej zbrojeniówce. Będzie także realizowany program Daglezja.

Jednym z programów skierowanych do polskiego przemysłu obronnego jest program „Ottokar Brzoza”, który zakłada pozyskanie kilkudziesięciu sztuk niszcycieli czołgów dla pułku przeciwpancernego.

- Pamiętamy także o innowacyjnych technologiach. W ramach programu „Groszek” kupimy zasobniki lotnicze z subamunicją automatycznie reagującą na wykryte obiekty. To uzbrojenie, które umożliwi zwalczanie dużych grup nieprzyjaciela takich jak m.in. pododdziały zmechanizowane, pancerne czy samoloty i śmigłowce na lądowiskach. Program „Gladius” zakłada z kolei pozyskanie bezzałogowych systemów poszukiwawczo-uderzeniowych, tak zwanej „amunicji krążącej” – mówił szef MON.

Wojsko Polskie dalej będzie rozwijało program cyber.mil, w ramach którego stworzony zostanie pakiet krajowych narzędzi oraz oprogramowania, które będą wykorzystywać najnowocześniejsze polskie technologie kryptograficzne oraz pozwolą na skuteczną obronę polskiej cyberprzestrzeni.

Podsumowując Plan Modernizacji Technicznej minister Mariusz Błaszczak podkreślił, że każdy z rodzajów sił zbrojnych otrzyma nowy sprzęt, który znacząco wpłynie na poprawę skuteczności.